

KURJER WARSZAWSKI

D. 16. Stycznia.

PIĄTEK.

ROK 1829.

N^o 15

WSPOMNIENIA.

Pierwszy wjazd do Warszawy Augusta II. 1698.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

N. PAN raczył, JP. *Turkuła*, Naczelnego Dyrektora Kancelarii Sekretariatu stanu, mianować Radcą stanu nadzwyczajnym.—JP. *Diehl* Prezes Jeneral: Konsystorza wyznań Ewangelic otrzymał order S. *Stanisława* II klasy. JP. *Santori* Rektor Kościoła S. *Stanisława* w Rzymie tenże order III klasy; a JPP. *Linowski* i *Dziekoński* Adjunkci honorowi w S. Tajacjom stanu, otrzymali tenże order IV k. ssy.

Na wczorajszym posiedzeniu Towarzystwa Wyrobów Zbożowych, z listy Kandydatów, na Członków Rady, następujący zostali obrani: Xże Czartoryski Adam miał lat 79, *Galliet* Baron 70, *Gronau* Karol 39, *Jonczewski* Konst. 46, *Krzywoszewski* Dominik 65, *Łubieński* Henryk 67, *Łubieński* Jan 53, *Mile* Jan, Dr. 40; a na Członków do Komitetu Nadzorczego; *Chłędowski* R. S. 32, *Hoffmann* Alexander Karol 31, *Lewiński* Xawery K. 39, *Ostrowski* Władysław Hr. 28.

Artykuł nadesłany. Lody na *Wiśle* pod *Warszawą* przepływały w 4ch otworach między izbicami od strony *Pragi*, w samym miejscu największa głębokość rzeki w tem miejscu, a tem samem i prędkość wody, albowy zupełnie niedozwoliła lodom stanąć, albo też to aż po nadejściu tegich mrozów mogłoby nastąpić; doświadczono już z tego względu od zerwania mostu, tak dla mieszkańców *Warszawy* iako dla publicznej podróźniacej i handlujących, licznych utrudzeń i niedogodności, które może aż do wiosny przedłużone być mogły; zarządził temu skutecznie Inspektor Jłoy

Budowli wodnych *Kepen* (*Koeppen*), który przez puszczenie spławek z drzewa, lody na *Wiśle* między *Warszawą* a *Pragą* w przeciągu dni 4ch zatrzymał, przezco niebawnie komunikacja ułatwioną zostanie. O. J.

Dziś po południu odbędzie się w *Ressursie* Kupieckiej ogólne posiedzenie Towarzystwa.

Przyjaciele s. p. JPani *Justyny* z *Szyców Magnusowej*, oddając ostatnią Chrześcijańską przysługę, towarzyszyli wczoraj pochowaniu jej zwłok na *Smętarzu* Powązkowskim. Była dobrą Matką, Żoną i Przyjaciółką; żyła lat 36, a swym zgonem osierociła troje Dzieciat i dotkliwie zasmuciła wszystkich ją znających.

W Księgarni J. *Puhszty* Nr 21 przy ulicy S. *Jańskiej* są do sprzedania *Kazania* czyli nauki *parafjalne* na niektóre *Niedziele i Święta*, oraz nauki przygodne przez *JW. JX. Jana Pawła Woronicza Arcy-Biskupa Prymasa Król: Pol: To: 2. cena zł: 10.* — Można tamże nabyć *Dziennika Warszawskiego* wydane go przez JP. *Podczaszyńskiego* od Czerwca r. 1825 i 1826 Nr 13, kompletnych cena zł: 52. Jeżeliby kto chciał do zupełnego zbioru późniejszych Nrów iako to: *Kwartal 2gi 3ci i 4ty* może nabyć płacąc za każdy *Kwartal* zł: 12.

Wczoraj na *Karmelickiej* ulicy znaleziono nieżywego *Jana Boede* wyrobnika, nigdzie zamieszkania stałego nie mającego, który zapewne z zimna życie zakończył. — Jeden z wyrobników lat 52 liczący, w piwnicy przy ulicy *Piekarskiej*, wskutku nałogowego pijaństwa nagle zakończył życie.

Już tyle było smutnych przykładów z zby-

tniego przepalenia pieca, znowu nowy dowiódł, iak takowe przepalenie a zwłaszcza na noc, iest niebezpiecznem. Onegdaj późno wieczorem Chłopczy iednego z tutejszych Laskierników przy ulicy Elektozalnej, za nadto drew w piec włożyli; spało w tej izbie 2 Czeladników i 3ch Chłopców; wczoraj rano znalaziono 3ch z nich iuż nieżywych, a 2ch, chociaż ieszcze żyli, lecz do wieczora wątpiono aby żyć mogli!

Wczoraj na drugie przedstawienie nowego tłumaczenia *Andromaki* przybyło słuchaczów 700; zadowolenie okazało równieź iak na pierwszym przedstawieniu, a IPanią *Ledóchowską*, IPannę *Żuczowską* i JP. *Werowskiego* przywołano.

Sanek do naigęcia w *Warszawie* iest dziś 563.

Artykuł nadesłany.— Dnia 8 b. m. ś. p. *Krzysztof Cieślak* Obywatel miasta *Warszawy*, po krótkiej chorobie z przeziębienia, we wsi *Choszczowka*, w Gminie *Jabłonna*, mając lat 59, życie zakończył. Od młodości oddawszy się Krawiectwu, odznaczał się w niem biegłością, akuratnością i w niczem nieposzlakowaną uczciwością, tak dalece, iż najbogatszych Panów w Królestwie Polskiem i całej Litwie zyskał zaufanie. Szczęście wieńczyło iego starania; lecz praca nadwładziła iego zdrowie, dla ocalenia którego od r. 1817 poprzestał iuż na samym funduszu z domu własnego. Ktokolwiek go znał, ten odda sprawiedliwość iego dobroci serca; będąc tkliwym na nędgę, z majątku własnego podawał bez chluhy i potajemnie pomoc nieszczęśliwym. Ułomności będące nieodłącznym udziałem śmiertelnika, nikną razem z iego życiem, zostaje tylko wspomnienie o iego dobrych uczynkach. Zostawił po sobie żonę i córkę wnieutulonym żalu. Zwłoki iego przywieszono do *Warszawy*, odprowadzone zostały d. 12 b. m.

przez krewnych, przyjaciół i znaiomych na smętarz *Ewangelicki* namiejsce wiecznego spoczynku.

J. Ż.

Dziś zimna stopni 9.— Barometr opada.

Z Odessy dnia 15 Grudnia. (Z D. O.)

Wojskowi chorzy i ranni znajdujący się tutaj, widzieli niedawno nowy dowód pieczołowitości o nich N. CESARZOWEJ Jmci. Jenerał-Adjutant *Adlesberg* przysłany z rozkazu Jej Ces: Mości przywiózł Gubernatorowi miasta szarpie dla naszych szpitali, robione własnymi Jej C. M. rękami.—Minister marynarki, z rozkazu N. Ces: Jmci przesłał Jenerałowi Gubernatorowi naszych prowincji, flagę, banderę i chorągiewkę kitajkowe ozdobione herbami rodziny Hrabów *Woronzow*. Ozdoby te przeznaczone są dla małego iachtu Jego Wysokości, zwanego *Mity*, który tyle razy zadziwiał nas lekkością swoją w biegu.—*Z Jassy* donoszą: Marszałkowa Hrabina *Witgenstejn* bawi tutaj od dni kilku. Wszystkie damy pośpieszyły oddać jej swoją uniżoność dnia następującego po jej przybyciu.

NOWOSCI ZAGRANICZNE.

W Paryżu w weszłym roku umarło 9 Parów i 9 Deputowanych.—Słychać że *Xiążę Wellington* ma zamiar zmniejszyć liczbę Urzędników celnych w Anglii.—W *Gibraltarze* iuż nikt niechoruje na żółtą febrę.—Towarzystwo Katolików Irlandzkich w *Dublinie* miało wielką naradę w dzień Bożego Narodzenia.—Najwiękza część żebraków Londyńskich składa się z oszustów, rzadko który z nich iest kaleka, chociaż prawie wszyscy doskonale udatą kulawych, ślepych i t. p. *Turner* najmałtniejszy żebrak w *Londynie*, płaci czasami dziennie przeszło 100 złp: za stół i inne posilki, gdyż co godzina uzbierać może kilka złp. Zona iego utrzymuje szkołę dla młodych Kobiet które wydoskonala wsztuce i ta-

iemnicach żebractwa, zaco iej cotydzienśkładać muszą pewną kwotę! — W *Abslejkurt* w Anglii zarżnięto niedawno wołu olbrzymiej wielkości, ważył 1476 funtów. Jój z niego ważył 236 askóra 109 funtów. — Miasto *Bruxella* stolica Królestwa Nederlandzkiego liczy teraz 150,923 mieszkańców. — Z *Madrytu* wysłano niedawno z depeszą gońca do *Barcelony*, który właśnie przybył gdy 15 winowajców miano rozstrzelać za wyrokiem Jenerała *Espana*. Egzekucja została wstrzymana. — W *Madrycie* ma być wkrótce założony dom kary i poprawy. — Sławny Budowniczy podziemnego korytarza pod rzeką *Tamizą*, P. *Markus Izmael Brunel* urodził się d. 17 Kwietnia 1769 r. we Francji. — *Ahmud Bej* był Gubernator twierdzy w *Meseni*, który dotąd bawi w *Marsylii*, uda się wkrótce do Egiptu. — 4 Arabskie konie, które *Ibrahim Basza* darował kilku Jenerałom Francuzi:uż znajdując się w *Marsylii*. Wyborna rassa tych Koni, dziwi wszystkich. — Że więzienia w Anglii nie są okropnemi dla zbrodniarzy, przekonywa następujący wypadek. 3ch tęgich chłopów, których przekonano niedawno, że potajemnie strzelali zwierzyne własach rządowych, wskazano na 3 miesiące do więzienia. Straż która ich prowadziła z pobliskiej okolicy, składała się tylko z jednego człowieka w podeszłym wieku, który ich szczęśliwie przyprowadził aż na miejsce. Nim weszli do więzienia, wstąpili do karczmy, gdzie zjadłszy spokojnie po porcji befsztyku, udali się ochotco do turmy. — D. 20 z. m. Arcy-Biskup *Konstantynopolitański Józef Della Porta*, wyświęcał w Rzymie w Kościele Laterańskim 108 młodych duchownych. — W *Lisbonie* panuje teraz niedostatek pieniędzy, przezco nędza wzmaga się coraz bardziej. — W *Bukareszcie* zakładaia teraz Szpital w jednym

z Klasztorów. — W okolicy *Fohszan* w *Węgrzech* spadł niedawno tak gwałtowny śnieg że kilku ludzi znajdujących się w polu postradało życie. — Król *Francuzki* zezwolił aby złotnik *Paryzki P. Kaie* (*Cahier*) był mu przedstawiony, Monarcha nader łaskawie przyjął tego rzemieślnika, a to wdowód zadowolenia z niego roboty. — W *Londonie* ma się drukować nowa *Encyklopedia* złożona z 107 grubych tomów. — W teatrze *Opery* w *Londonie* ma być zaślona czyli tak zwana *Gardina* z zwierziadła! iaki to przesłiczny widok! cała publiczność w czasie aktu będzie podwójnie widziana. Damom szczególniej podoba się ta nowość.

W *Ameryce południowej* niespodziewaiają się przywrócenia spokojności, nowe Rzeczpospolite wznawiaia mi dzy sobą niezgodę, szczególniej *Peru* z *Bołiwją* przedsięwzięty toczyć bój krwawy. Dawniej wstawiony i od Ludu kochany Jenerał *Sukr*, teraz jest nienawidzony a tenże Lud domaga się głowy jego! — Minister francuzki Hr. *Ferone*, niebezpiecznie jest chory. — Ostatnia wiadomość od granic *Tureckich* zapewnia, że *Reszyd Basza* na czele 4000 żołnierzy pospieszył ku *Arcie*, lecz w marszu odebrał rozkaz *Sułtana* aby natychmiast przybył do *Stambułu*, wyjechał przeto do stolicy, poleciwszy swemu korpusowi aby w przypadku napaści, bronił się do ostatniego.

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Pawłowski Jenerał Brygady. Szembek Pułkow. Dąbrowski Michał Ob.; Badeni Michał Ob.; Pruszk Alexan. Ob.; Makomski Wincen. Ob.; Baier Francis. Ob.; Chruszczewski Teo. Ob.; Kraszewski Anto. Ob.; Makomski Adam Ob.; Milewski Wik. Ob.; Nowicki Francis. Ob.; Nagrodzki Kommissarz, Skrzynecki Julian Ob.; Wesel Adam Ob.; Zawisza Józ. Ob.; Zagórski Karól Ob.; Gostkowski Jul. Ob.; Turski Teo. Ob.; Wielowiejski Henr. Ob.; Jasiński Józ. Oby.; Grocholski Alexy Oby.;

DONIESIENIA.

Przy ulicy *Krakowskie Przedmieście* w domu pod

Nr 391 na przeciw Saskiego Placu na 1m piętrze od frontu, są do sprzedania zwolnej ręki wszelkie potrzebne Machiny do założenia Fabryki Plecionek i Kapeluszy bawełnianych i iedwabnych tak Damskich iako też i Męzkich, wraz z Patentem swobody służącym na lat 3. Osoba życząca sobie nabyć tej fabryki, raczy się zgłosić do właściciela wtynże domu mieszkalącego każdego czasu.

Potrzebną jest do budowy nowego Teatru na miejscu rozebranego Marywilu wprost Ratusza, kilkanaście tysięcy łokci Posadzki tafflowej i krzyżowej z fryzami dębowymi lub iesionowemi z drzewa suchego; mający takową, zechcą się zgłosić do dyrygującego w miejscu powyższej budowy.

Na Prowincję jest potrzebna Bona do Panny 7 lat mającej, uniejąca dobrze mówić po Francuzku i jeżeli można, małe początki na Fortepjanie dawać, oraz Gorzelnik zdolny do wydawania Wódki za umową ze zboża branego, i Ekonom zdolny do prowadzenia Ekonomiki, opatrzeni świadectwami. Wiadomość w Hotelu Niemieckim pod Nr 40, na pierwszym piętrze.

Pewna Osoba idąc przez ulicę Trębacką i Krakowskie Przedmieście, zgubiła Woreczek Merynosowy biały, wyrabiany krzyżową robotą, z kłanrą i łacińszkiem stalowym w którym było Dukatów Holenderskich 15 i 2 bilety po 5 złotych. Uprasza znalazcy o oddanie pod Nr 1726 w Aleach za nagrodą 2ch Dukatów.

W d. 13 b. m. koło rogatki Monkotowskich zgubionym został Pałasz podróży w pochwie skórzaney z gładą o 5 prętach, na klindę rok 1763. Kto raczy oddać do Drukarni Kurjera, otrzyma nagrody dwa Ruble.

Potrzebny o 2 mile od Warszawy Gorzelniarny, zdalny i trzeźwy, do Gorzeli zwyczajnej z Ogrzewaczem, udać się może na ulicę Długą pod Nr 565 i 566, na pierwsze piętro.

Plac pusty, zwany Klimowy pod Nr 1898, na drzewo lub na skład innych materjałów, jest do najeścia każdego czasu. Życzący, ma się udać do właściciela pod Nr 1906 przy tymże Placu, przy ulicy Przyrynek.

Na skutek Żądania W. Adama Szczygielskiego iako od Brata i Siostryś. p. Tekli z Kraiewskich małżonki swojej bezdzietnie i beztestamentowo zmarłej, reszty praw nabywcy, sposobem Licytacji publicznej różne ruchomości a mianowicie: Kanapy,

Krzesa, Stoły, Komody, Pantaljon, Zegar, Lustra, Garderoba, Pościel, Bielizna, naczynia Szklanne, Porcelanowe, Faianrowe i Miedziane, oraz tym podobne różne sprzęty Pokoiowe i Gospodarskie, tu w Warszawie przy ulicy Twardej w domu pod Nr 1085, na pierwszym piętrze dnia 21 m. i. r. b. zrana o godzinie 9tej i w dni następne, za natychmiastowem uiszczeniem się wyprzedane zostaną. — Reient Powiatu Warszawskiego *Marcin Ciechanowski*.

Podpisana ma zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, iż w wiej Magazynie, w Płocku w domu JP. Czajkowskiego przy ulicy Grodzkiej, podług Motyla Paryzkiego zawsze utrzymywanego, robią się różne Stroiki, Suknie z garniowaniem do którego umyślnie z zagranicy jest maszyna sprowadzona, przytem Kwiaty i Pióra z fabryk Warszawskich za najpomniejszą cenę sprzedawane będą. — *Tekla Sylawa*. W tymże domu Krawiec Męzki utrzymujący Żurnale Paryzkie znajduje się, który podług nich robi w iak najlepszym guście i za pomierną cenę.

Oświadczenie dla Osób Owczarnie posiadających. Z przyczyny grassowania Osy na iesieni w Owczarniach w Król: Polskiem, sprzedaż Owiec rassy najcieńszej Merynosów, ze Szlaska do Warszawy sprowadzonych miejsca mieć nie mogła; przeto P. Wilhelm Braune Ober Amtmann Zamku Rothechloss w Szlasku wziął w dzierżawę kilkoletnią od Wiel: Alex: Paschalis Jakubowicza Wieś Święcice na trakcie do Kalisza o 2 mile od Warszawy przy szosie leżącej, w celu założenia tam miejsca stanowczego Owczarni, gdzie każdego czasu dostać będzie można Tryków i Maciorek najlepszej rassy Merynosów. Sprzedaż tych Owiec na miejscu w Święcicach rozpocznie się na wiosnę roku 1829 na czas stosowny i podług życzeń niektórych Lubowników Owiec najlepszych rasy Merynosów. Do tego równie podług życzenia niektórych Osób, będzie można tam kupić Maciorek średniego gatunku Merynosów na przychowek. — *Karol Koelz* z Cwikau w Saxonji.

W Pałacu Nr 415, na przeciwko Pałacu Namieśnikowskiego jest trzy oddziały mieszkań do najęcia od Wielkiej Nocy r. b. pierwszy w Pawilonie lewym na pierwszym piętrze od ulicy z pięciu Pokoi, Gabinetu i Kuchni złożony, a dwa oddziały w Pawilonie prawym na dole i górze po 5 Pokoi z Kuchniami. Do wszystkich są Stajnie i Wozownie, które Pisarz Pałacowy okaże.

TEATR. Jutro Opera *Józef w Egipcie*.